

W świetle przytoczonych przez autora przykładowo skarg czytelnik bliżej poznaje tragiczne położenie ludności polskiej na tych ziemiach, a jednocześnie faktyczna działalność Urzędu okazuje się na zarysowanym tle jako jaskrawo sprzeczna z przepisami konwencji, która go do życia powołała.

Autor systematyzuje skargi według następującego układu: skargi przeciwko niezatwierdzeniu polskich naczelników gmin i ławników, skargi szkolne i na nauczycieli, przeciwko policji, przeciwko członkom SA i innym członkom NSDAP, a na końcu podaje skargi ludności żydowskiej. Wszystkie rodzaje stara się ukazać na tle obowiązujących w Niemczech przepisów konstytucji, jak też ustawodawstwa Republiki Weimarskiej a następnie III Rzeszy. Wreszcie, w oparciu o stan faktyczny, śledzi niektóre ze skarg od momentu kiedy została złożona aż do chwili zakończenia postępowania. Tryb załatwiania skarg, stanowisko władz administracyjnych, Urzędu do Spraw Mniejszości, a wreszcie komisji mieszanej i jej prezidenta został tu bardzo dokładnie przeanalizowany.

O ile do tego czasu znane nam było położenie mniejszości polskiej na Śląsku z opracowań historyków, drukowanych wspomnień ówczesnych działaczy mniejszości polskiej, to obecnie praca F. Połomskiego pozwala spojrzeć na te zagadnienia od strony działalności urzędów niemieckich. Materiał wykorzystany przez autora jest bardzo szczegółowy i pozwala na dobitne stwierdzenie, że niemieckie władze państwowe lekcewały, a w wielu wypadkach łamały prawa mniejszościowe. Ze skarg składanych przez Związek Polaków w Niemczech wynikało wyraźnie, że władze państwowe organizowały antymniejszościowe wystąpienia i ochraniały bezpośrednich ich wykonawców. Na tym tle słuszne są wnioski końcowe autora, że niemiecka polityka na Śląsku Opolskim była wroga w stosunku do mniejszości, a jej prawa nie były respektowane. Praca F. Połomskiego oparta na szerokiej, archiwalnej podstawie źródłowej jest cennym przyczynkiem do poznania sytuacji ludności polskiej na Śląsku Opolskim w okresie międzywojennym.

Jan Wąsicki

EDWARD SERWAŃSKI: *Wrzesień 1939 roku w Wielkopolsce*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1966, 167 ss.

Praca Serwańskiego jest jedną z bardzo nielicznych publikacji ujmujących dzieje Września głównie od strony historii społecznej, z punktu widzenia przeżyć ludności, żołnierza a mniej z punktu widzenia całościowego przebiegu wielkich operacji wojskowych. Poświęcona jest ona martyrologii i aktywności patriotycznej społeczeństwa tej części Polski w okresie katastrofy narodowej. Publikacja Serwańskiego jest pracą popularnonaukową zawiera jednak bogaty zestaw przypisów. Autor odsyła czytelnika do licznych rękopiśmiennych i publikowanych wspomnień oraz relacji. Wykorzystał także całą ogólną i przyczynkarską literaturę przedmiotu. Materiały nie publikowane uwzględnione w pracy pochodzą głównie z Archiwum Pracowni Okupacji Hitlerowskiej Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

Niemal równocześnie z pracą Serwańskiego ukazało się studium S. Nawrockiego poświęcone dziejom hitlerowskiej okupacji Wielkopolski w okresie zarządu wojskowego¹, w którym omówiono obszernie także historię Września na tym terenie. Ten

¹ *Hitlerowska okupacja Wielkopolski w okresie zarządu wojskowego. Wrzesień—Październik 1939 r.* Poznań 1966 r.

sam temat w odniesieniu do ziemi łódzkiej głównie do samej Łodzi, opracował M. Cygański². Fakt ukazania się pracy S. Nawrockiego nie oznacza jednak, że publikacja Serwańskiego nie posiada w dużej mierze charakteru pionierskiego. Podaje ona bowiem bardzo wiele faktów dotąd nieznanych. Cechą charakterystyczną metody naukowej autora jest przedstawianie wydarzeń poprzez pryzmat losów różnych grup ludności z poszczególnych części Poznańskiego. Metoda ta w odniesieniu do popularnych prac historycznych daje pozytywne rezultaty. Nawet przy omawianiu walk armii „Poznań” ten „jednostkowy” punkt widzenia został utrzymany. Autor w oparciu o literaturę przedmiotu wychodzi od ogólnej oceny sytuacji wojskowej, a następnie cytuje wspomnienia uczestników walk i kreśli losy poszczególnych jednostek bojowych tej armii. Serwański kilkakrotnie cytuje też w pracy własne wspomnienia.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów. Pierwszy z nich, zatytułowany *Przed wojenną burzą*, omawia nastroje i sytuację w Poznaniu przed wybuchem wojny i udział ludności w przygotowaniu kraju do obrony.

W następnych rozdziałach autor przedstawia m. in. takie zagadnienia jak: terrorystyczne naloty na ludność i miasta w pierwszych dniach hitlerowskiej napaści, masową ucieczkę mieszkańców, przebieg działań wojennych, obronę niektórych miejscowości przez ludność cywilną. Dalszy rozdział, zatytułowany *Trudne dni Poznania*, przedstawia sytuację miasta w okresie działania obywatelskich władz polskich po ewakuacji władz państwowych i samorządowych, tj. w okresie od 3—4 września do likwidacji tych władz przez Niemców w dniu 15 września. Następne rozdziały noszą tytuły: *Armia „Poznań” w bitwie nad Bzurą i Hitlerowski wrzesień w Wielkopolsce*. Ostatni z wymienionych omawia akcję terroru i eksterminacji oraz pierwsze antypolskie zarządzenia zapoczątkowujące narodowościową politykę okupanta.

Lektura pracy E. Serwańskiego odświeży w pamięci przedstawicieli starszego i średniego pokolenia wiele tragicznych wspomnień. Dla młodych czytelników będzie żywo i plastycznie opowiedzianą i zarazem pouczającą historią. Do wstrząsających obrazów należą sceny bombardowania miast i uchodźców, np. bombardowanie Wielunia, pociągu z ewakuowanymi w Kole, czy potworna masakra uchodźców z Wielkopolski dokonana przez lotnictwo hitlerowskie na przyczółku mostowym nad Wisłą koło Kalwarii. Autor wymienia także liczne egzekucje i mordy dokonane na ludności cywilnej i to zarówno na członkach ochotniczych oddziałów broniących niektórych miejscowości, jak i na ludności w miejscowościach, w których nie było żadnego oporu. Wymienić tu można przykładowo zbrodnie w powiecie gnieźnieńskim, mogileńskim, w Inowrocławiu, Torzeńcu i Wyszanowie w powiecie kępińskim, w Turku i wielu innych miejscowościach. Do najpiękniejszych kart w dziejach naszego regionu zalicza się bitwę armii „Poznań” nad Bzurą, największą w kampanii wrześniowej. Autor prowadzi czytelnika szlakiem bojowym, rozpoczynającym się u wschodnich krańców województwa poznańskiego — do Warszawy, gdzie dotarły niedobitki armii „Poznań”.

Wiele miejsca poświęcił autor ukazaniu patriotycznej, aktywnej i ofiarnej postawy społeczeństwa poznańskiego. W okresie poprzedzającym wybuch wojny wyrażała się ona w akcji budowy umocnień, schronów, w zbiórkach pieniędzy na zakup broni dla wojska, w działalności szeregu organizacji. W pierwszym miesiącu wojny, z inicjatywy społecznej, powstały w miejsce rozpadającego się aparatu państwowego i samorządowego władze obywatelskie i oddziały Straży Obywatelskiej. W tym samym kierunku opanowania chaosu zmierzała praca harcerstwa, PCK

² W ramach szerszej pracy omawiającej dzieje okupacyjne Łodzi pt. *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi*. Łódź 1965 r.

i innych organizacji. Patriotyzm ludności wyraził się wreszcie w formie udziału mieszkańców skupionych w Straży Obywatelskiej w obronie niektórych miejscowości.

W pracy Serwańskiego uwypuklona została również rola niemieckiej mniejszości narodowej — hitlerowskiej V Kolumny, autor wymienia jednak tylko pojedyncze wypadki postawy antyhitlerowskiej u niektórych przedstawicieli społeczności niemieckiej Poznańskiego.

Wskazane walory pracy nie oznaczają jednak, że prezentowana publikacja pozbawiona jest braków. Wydaje się nam mianowicie, że ukazując problem września 1939 r. należało silniej, niż to uczynił autor, podkreślić rozkład ówczesnego aparatu państwowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że niezależnie od samej katastrofy militarnej aparat państwowy nie zdał egzaminu ulegając od pierwszej chwili wojny szybkiemu rozpadowi. Nie wyjaśniona pozostaje także sprawa genezy masowej ewakuacji ludności. Czy były w tym względzie jakieś wyraźne rozporządzenia i jakie? Jest to ważny problem odpowiedzialności, gdyż ucieczka ludności zwiększyła znacznie jej straty, nie mówiąc już o utrudnieniu operacji wojskowych. Autor zwraca uwagę na przygotowanie społeczeństwa do obrony cywilnej podejmowane ze strony władz. Należało jednak podkreślić równocześnie, że społeczeństwo to, nawet psychicznie było całkowicie nie przygotowane do wojny nowoczesnej, przede wszystkim lotniczej. Zastrzeżenia wzbudza także termin „Wielkopolska” użyty w tytule i później powtarzany w pracy. Ze swej strony opowiadalibyśmy się za terminem „Poznańskie” z zaznaczeniem, że chodzi tu o teren należący do ówczesnego województwa poznańskiego, gdyż tego właśnie rejonu dotyczy prezentowane opracowanie. Termin „Wielkopolska” w znaczeniu historycznym nie pokrywa się bowiem z obszarem, o którym mowa w książce.

Praca Serwańskiego powinna się znaleźć w ręku każdego miłośnika najnowszej historii naszego regionu. Osobiste zaangażowanie autora spowodowało, że praca napisana została z dużą umiejętnością sugestywnego odtworzenia atmosfery rozgrywających się wydarzeń.

Książka poprzedzona jest przedmową dra Mariana Olszewskiego, który przedstawił w niej brak odpowiedniego przygotowania Polski do obrony oraz podstawowe elementy sytuacji militarnej w czasie kampanii wrześniowej ze szczególnym uwzględnieniem Poznańskiego. Stanowi to pewne uzupełnienie pracy od strony zagadnień bardziej ogólnych.

Jerzy Marczewski

ARTUR L. SMITH, Jr.: *The Deutschtum of Nazi Germany and the United States*: Martinus Nijhoff, The Hague 1965, 172 ss.

Niemieckie mniejszości narodowe po dojściu Hitlera do władzy były wykorzystywane w poszczególnych państwach dla realizacji planów politycznych Trzeciej Rzeszy. W 1936 r. w Niemczech działały 74 organizacje i agencje oficjalne i nieoficjalne, które zajmowały się sprawami tzw. *Ausland-Deutschtum*. Jedną z nich był *Deutsches Ausland-Institut (DAI)*. Recenzowana książka poświęcona jest właśnie związkom między DAI a różnymi faszystowskimi i profaszystowskimi organizacjami niemieckimi działającymi w USA.

Deutsches Ausland-Institut został utworzony w Niemczech w 1917 r. głównie dla przeciwdziałania angielskiej i francuskiej propagandzie za granicą. Władze niemieckie uważały, że propaganda aliantów wyrządza szkodę niemieckim inte-